

Sygn. akt II K 1085/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący - SSR Marcin Kulikowski

Protokolant - Magdalena Kasperska

w obecności Prokuratora ----

po rozpoznaniu w dniach: 9 marca 2017 roku, 31 lipca 2017 roku, 4 października 2017 roku, 6 listopada 2017 roku, 15 stycznia 2018 roku, 12 marca 2018 roku, 9 maja 2018 roku, 2 lipca 2018 roku sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach

przeciwko **P. D. (1) (D.)**

s. K. i J., ur. (...) w B.

oskarżonemu o to, że

w okresie od stycznia 2012 roku do 24 maja 2016 roku w T. przy ul. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad S. S. (1) w ten sposób, że popychał ją, uderzał otwartymi rękami po głowie i ramionach oraz klatce piersiowej, wykręcał ręce, dusił, policzkował, podstawiał nogi, wyzywał wulgarnymi i obelżywymi słowami, straszył odebraniem dziecka, kontrolował, a ponadto poprzez stosowanie szantażu zmuszał do obcowania płciowego,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk

- orzeka -

1. oskarżonego **P. D. (1) (D.)** uznaje za winnego tego, że w okresie od stycznia 2012 roku do 24 maja 2016 roku w T. przy ul. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad S. S. (1) w ten sposób, że popychał ją, uderzał otwartymi rękami po głowie i ramionach oraz klatce piersiowej, wyzywał wulgarnymi i obelżywymi słowami, straszył odebraniem dziecka, kontrolował, tj. czynu, który wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 kk i za to na mocy art. 207 § 1 kk w zw. z art. 37a kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

2. na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty, a na mocy art. 627 kpk obciąża go pozostałymi kosztami procesu w wysokości 982,14 (dziewięćset osiemdziesiąt dwa, 14/100) złotych.

IIK 1085/16 UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. D. (1) i S. S. (1) byli parą. W 2011 r. P. D. (1) razem z synem pochodzącym z poprzedniego związku zamieszkał w mieszkaniu S. S. (1). W (...) urodziło się ich wspólne dziecko. Od stycznia 2012r ich relacje zaczęły się pogarszać. Głównym tego powodem była chorobliwa zazdrość P. D. (1) o partnerkę. Powodowało to liczne kłótnie pomiędzy nimi. P. D. (2) zarzucał partnerce zdrady, starał się kontrolować jej zachowanie, ograniczał kontakty ze znajomymi, kontrolował, szukając dowodów niewierności nagrywał ją bez jej wiedzy pozostawiając w mieszkaniu włączony

dyktafon. Nadto P. D. (1) od roku 2013 nie pracował, całe dni spędzał przed telewizorem, nie partycypował w kosztach utrzymania rodziny. P. D. (1) miał bardzo duże potrzeby seksualne, domagał się codziennie współżycia, niezależnie od potrzeb i samopoczucia S. S., wywierał presję psychiczną w celu doprowadzenia do zbliżeń, wyzywał partnerkę wulgarnie, jeżeli odmawiała. Na tle zachowania P. D. (1) dochodziło pomiędzy nim i partnerką do kłótni. W ich trakcie S. S. (1) była wulgarnie wyzywana. Nadto P. D. (2) dopuszczał się wobec swojej partnerki przemocy fizycznej poprzez popychanie, bicie po głowie, ramionach i klatce piersiowej. Podkreślał, że może odebrać partnerce ich wspólne dziecko, wskazując, że to jemu została przez sąd powierzona piecza nad synem z poprzedniego związku. Ostatecznie w dniu 24 maja 2016r P. D. (1) wyprowadził się od S. S. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków: S. S. (1) (k.5-6,k.33-34,k.181-182odw.), K. Ś. (k.14-k.15, 195odw,-196,), A. S. (k. 21-22,k.196odw, -197), M. S. (k. 24-25,k.197odw,k.198), zapisów nagrań (k.20,27-29,8891-93,193,264).

Oskarżony P. D. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że z jego strony nigdy nie dochodziło do agresywnych zachowań wobec S. S. (1). Ich relacje pogorszyły się od roku 2014, po urodzeniu się wspólnego dziecka. Powodem tego było zachowanie S. S. (1), która miała do oskarżonego ciągle pretensje i zachowywała się wobec niego agresywnie. Podczas ataków fizycznych ze strony partnerki oskarżony zmuszony był bronić się i odpychać atakującą. Nadto pokrzywdzona poniżała go i upokarzała go w obecności znajomych. Przejawiała również agresję słowną. Od roku 2012 kilkukrotnie S. S. dopuściła się wobec oskarżonego rękoczynów. Powody jej ataków były błahe, np. włączenie kaloryfera, odłożenie pilota do telewizora w inne miejsce. Poza tymi zdarzeniami prowadzili normalne życie, jeździli na wycieczki, wczasy. Oskarżony zaprzeczył, jakoby wymuszał współżycie seksualne. (...) godziła się na współżycie, sama również inicjowała zbliżenia. Oskarżony podkreślił, że nie używał przemocy wobec partnerki, jedynie zdarzało się, że w celu odparcia jej ataku przytrzymał ją za nadgarstki. Oskarżony wyjaśnił również, że nie kontrolował pokrzywdzonej, mogła wychodzić, gdzie i kiedy chciała (k.180-181).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym nie przyznał się do znęcania nad S. S. (1) nie odpowiadają prawdzie. Pozostają w sprzeczności z innymi zebranymi w sprawie dowodami.

Pokrzywdzona S. S. (1) zeznała, że od początku ich związku oskarżony był bardzo zazdrosny. Posądzal ją o intymne kontakty z innymi mężczyznami. W związku z tym kontrolował ją, wypytywał, do kogo dzwoniła przeglądał historię odwiedzanych stron internetowych. Oskarżony nie pracował od roku 2013 i spędzał czas głównie oglądając telewizję. Pomimo tego nie zajmował się domem ani dzieckiem Miał wysokie libido i domagał się częstego współżycia, również na sposoby, które nie odpowiadały pokrzywdzonej Kiedy pokrzywdzona odmawiała obrzucał ją wyzwiskami. Oskarżony dopuszczał się również przemocy fizycznej. Kiedy pokrzywdzona była w ciąży okładał ją rękoma po ciele, kilka razy przed wyprowadzką bił po głowie, ramionach, wykręcał ręce. Okoliczności te spowodowały, że pokrzywdzona chciała zakończyć związek. Zachowanie oskarżonego, jego chorobliwa zazdrość, posądzanie o zdrady, brak zaangażowania w poszukiwaniu zatrudnienia powodowały liczne i częste kłótnie. Oskarżony straszył też pokrzywdzoną odebraniem ich wspólnego dziecka, wskazując jako przykład, że może tego dokonać fakt, iż to jemu została przyznana piecza nad synem z poprzedniego związku (k.5-6,k.33-34,k.181-182odw.).

Zeznania pokrzywdzonej S. S. (1) odpowiadają prawdzie. Korelują z innymi zebranymi w sprawie dowodami.

Z opinii sądowo – psychologicznej wynika, że pokrzywdzona S. S. (1) ma zachowaną prawidłową zdolność do postrzegania, zapamiętywania i relacjonowania wydarzeń, nie przejawia skłonności do konfabulacji. Nadto pokrzywdzona prezentuje osobowość bierno – zależną, z tendencjami do występowania stanów lęku i niepokoju oraz obniżony próg tolerancji na sytuacje trudne i stresowe. Sytuacja w akiej funkcjonowała doprowadziła do wystąpienia stanów depresyjno – lękowych, poczucia zagrożenia (k.40 -47).

Powyższa opinia wydana została przez biegłego psychologa, a jej odstawę stanowiły: udział biegłego w przesłuchaniu i badania psychologiczne. Opinia nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, a jej wnioski są jednoznaczne. Należy przy

tym podkreślić, że opinia odnosiła się do konkretnych zeznań pokrzywdzonej, biegła miała możliwość uczestniczenia w przesłuchaniu, obserwacji zachowania i reakcji pokrzywdzonej, stąd jej wartość dla oceny zeznań S. S. jest nieporównywalnie większa, niż innego rodzaju dokumenty sporządzone na potrzeby innych postępowań, w tym toczących się przez sądem rodzinnym w celu ustalenia pieczy i kontaktów nad małoletnim dzieckiem stron.

Świadek K. Ś. potwierdziła, że oskarżony wykazywał chorobliwą zazdrość. Miał pretensje do pokrzywdzonej, że przechowuje zdjęcia z poprzednim partnerem, podczas imprez towarzyskich zabraniał jej tańczyć z innymi mężczyznami, próbował ograniczać jej kontakty ze znajomymi. W rezultacie pokrzywdzona unikała spotkań ze znajomymi obawiając się kolejnych awantur. W styczniu albo lutym 2016r pokrzywdzona poprosiła świadka o spotkanie. Powiedziała wtedy, że oskarżony ją szturczał, popychał, wyzywał wulgarnie. Nadto domagał się współżycia co drugi dzień, zarzucał, że uprawia seks z innymi mężczyznami. Okazało się również, że pokrzywdzona jest nagrywana przez oskarżonego, znalazła pewnego dnia w mieszkaniu włączony dyktafon. Ś. widziała również, jeden raz u pokrzywdzonej obrażenia w postaci siniaka przy prawym oku, zasinienia w okolicach ramion i klatki piersiowej (k.14-k.15, 1950dw,-196,).

Świadek A. S. potwierdziła, że oskarżony urządzał w obecności znajomych sceny zazdrości pokrzywdzonej. W rezultacie pokrzywdzona zamknęła się w sobie, unikała spotkań towarzyskich, powiedziała również świadkowi, że jest przez oskarżonego kontrolowana i nagrywana (k. 21-22,k.1960dw, -197).

Zeznania w/w świadków odpowiadają prawdzie. Są spójne, konsekwentne, nadto korelują ze sobą i z zeznaniami pokrzywdzonej.

Również świadek M. S., siostra pokrzywdzonej zeznała, iż z relacji siostry wie, że oskarżony ją kontrolował, starał się ograniczać kontakty z ludźmi, nagrywał dyktafonem, zarzucał zdrady, sprawdzał telefon, zdarzyło się też użycie przemocy (k. 24-25,k.1970dw,k.198).

Świadkowie K. S. (k.221-2210dw.), G. M. (1) (k.2210dw.), R. S. (k.2210dw – 222), sąsiedzi stron postępowania zeznali zgodnie, że nie słyszeli dobiegających z mieszkania S. S. (1) odgłosów awantur, nie widzieli u pokrzywdzonej na ciele śladów obrażeń.

Zeznania w/w świadków odpowiadają prawdzie. Należy przy tym zauważyć, że wartość ich zeznań dla poczynienia ustaleń faktycznych nie jest duża. Osoby te nie utrzymywały ze stronami konfliktu bliższych kontaktów i nie mają wiedzy na temat ich wzajemnych relacji.

Świadek G. M. (2), była zona oskarżonego zeznała jedynie, że oskarżony nagrywał ją bez jej zgody, nastawiał przeciwko niej ich wspólne dziecko. Świadek nie miała jednak wiedzy na temat relacji oskarżonego z pokrzywdzoną S. S. (1) (k.2200dw-221).

Przesłuchana w charakterze świadka matka oskarżonego J. D. zeznała, że pokrzywdzona nigdy nie skarżyła się jej, że oskarżony stosuje wobec niej przemoc fizyczną albo psychiczną. To oskarżony skarżył się, że został przez pokrzywdzoną podrapany, okazywał świadkowi ślady na plecach. Nadto jednokrotnie w obecności świadka pokrzywdzona wyzywała oskarżonego słowem „palant”. Poza tym na zachowanie pokrzywdzonej skarżył się świadcowi starszy syn oskarżonego W. (k.222).

Zeznania w/w świadka nie wniosły wiele do sprawy. Świadek nie miała, nie zamieszkując razem ze stronami konfliktu pełnej wiedzy na temat ich relacji, z jej zeznań wynika jedynie, że w związku oskarżonego i pokrzywdzonej dochodziło do konfliktów.

Przesłuchany w charakterze świadka małoletni W. D. nie potwierdził, aby w relacjach pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzoną miały miejsce zachowania stanowiące elementy znęcania oskarżonego nad partnerką. Przeciwnie, świadek podkreślał i uwypuklał naganne zachowania pokrzywdzonej, a ewentualne ostrzejsze reakcje swojego ojca usprawiedliwiał (k. 56-58).

Z opinii sądowo – psychologicznej dotyczącej zeznań w/w świadka wynika, że, jakkolwiek świadek nie przejawia skłonności do konfabulacji, to jest wyraźnie zaangażowany w konflikt pomiędzy swoim ojcem (oskarżonym) i pokrzywdzoną, a w realiach tego konfliktu identyfikuje się z poglądami i postawą ojca. Ma tendencje do stosowania zniekształceń poznawczych, w postaci nadmiernej generalizacji, selektywnego abstrahowania i dychotomicznego myślenia, skłonny jest ulegać sugestiom ojca (k. 66-70).

Wyżej omówiona opinia sporządzona została przez biegłego psychologa, na podstawie obserwacji poczynionych w trakcie przesłuchania, rozmowy z małoletnim świadkiem, testów psychologicznych. Nie budzi zastrzeżeń Sądu rzetelność w/.w opinii.

Tym samym zeznania w/w świadka nie mogą stanowić podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie.

Dołączone do akt sprawy liczne nagrania potwierdzają jedynie istnienie konfliktu pomiędzy stronami, fakt, iż dochodziło do pomiędzy nimi do kłótni, również na tle błahych, codziennych czynności. Jednocześnie potwierdzają zdaniem Sądu, że oskarżony nagrywał pokrzywdzoną bez jej wiedzy i to nie tylko rozmowy (kłótnie pomiędzy nimi), lecz pozostawiał włączony przez dłuższy czas dyktafon.

Niewiele wniosły do sprawy również dostarczone wydruki wiadomości sms, które obrazują, że strony pozostawały w konflikcie.

Należy również podkreślić, że nie mogą stanowić dowodu niewinności oskarżonego dołączone przez obrońcę w toku procesu fotografie (k. 219), na których nie widać oznak znęcania. Oczywistym i zrozumiałym jest, że zarówno oskarżony nie chciał dopuszczać się nieodpowiednich zachowań wobec pokrzywdzonej przy okazji uroczystości rodzinnych, czy też w gronie innych osób. Oczywistym jest również, że również w okresie objętym znęcaniem mają miejsce okresy, czy też poszczególne wydarzenia, w czasie których nie dochodzi do konkretnych zachowań składających się na znęcanie i naturalnym jest, że to właśnie takie momenty oskarżony chciał uwiecznić na zdjęciach. Fotografie te nie deprecjonują zeznań pokrzywdzonej, potwierdzonych przecież innymi dowodami, jak i ustaleń, że do znęcania dochodziło. Przeciwnie, wiadomości te wskazują, że w sytuacjach, kiedy oskarżony zachowywał się wobec pokrzywdzonej przyzwoicie, ona ze swojej inicjatywy konfliktu nie zaostrzała.

Reasumując zebrany w sprawie i wyżej omówiony materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony P. D. (1) w okresie od stycznia 2012 roku do 24 maja 2016 roku w T. przy ul. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad S. S. (1) w ten sposób, że popychał ją, uderzał otwartymi rękami po głowie i ramionach oraz klatce piersiowej, wyzywał wulgarnymi i obelżywymi słowami, straszył odebraniem dziecka, kontrolował.

Okoliczności zdarzenia wskazują, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał z winy umyślnej ustawowe znamiona występkę opisanego w art. 207§1 kk.

W sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające odpowiedzialność oskarżonego za czyn, którego się dopuścił.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Do pierwszej kategorii zaliczono stosunkowo długi okres, w którym dochodziło do znęcania. Jako okoliczność łagodząca potraktowano wcześniejszą niekaralność oskarżonego za przestępstwa.

Mając na uwadze dotychczasowy sposób życia oskarżonego, fakt, że obecnie oskarżony i pokrzywdzona nie mieszkają razem, co pozwala na konstatację, że w przyszłości nie będzie dochodziło do podobnych zachowań ze strony oskarżonego Sąd wymierzając karę zastosował regulację z art. 37a kk i pomimo ustawowego zagrożenia występkę z art. 207§1 kk karą pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu za przypisane przestępstwo karę grzywny.

Orzeczona kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, uwzględnia sposób jego działania, rozmiary ujemnych następstw czynu oraz warunki i właściwości osobiste oskarżonego.

Grzywna w orzeczonej wysokości zdaniem Sądu spełni cele kary w zakresie prewencji indywidualnej, uświadomi oskarżonemu niedopuszczalność podobnego zachowania wobec pokrzywdzonej, zdyscyplinuje go i sprawi, że w przyszłości nie dopuści się podobnych zachowań. Ustalenie wysokości pojedynczej stawki dziennej grzywny w kwocie 30 zł sprawia, że grzywna pozostaje w możliwościach płatniczych oskarżonego.

O opłacie orzeczono na podst. art. 3ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych. Nadto, na podst. art. 627 kpk Sąd obciążył oskarżonego wydatkami postępowania w łącznej kwocie 982,14 złotych.